

GAZETA USTRONSKA

ZEBRANIE TMU

W POŁOWIE
KADENCJI

WIOSENNE
TARGI

Nr 18 (506)

3 maja 2001 r.

1,50 zł

ISSN 1231-9651

SAMI DLA SIEBIE

Rozmowa z Jackiem Pietorem,
prezesem Odlewniczej Spółdzielni Pracy Metali
Niezależnych

Odlewnia w tym roku obchodzi jubileusz pięćdziesięciolecia. Czyba mało takich spółdzielni pracy przetrwało?

Bardzo mało. Dlatego nasz jubileusz będzie okazją, by się wyróżnić. W dawnym województwie bielskim są jeszcze chyba ze dwie-trzy takie spółdzielnie. Oczywiście wiele jest spółdzielni mieszkaniowych, mleczarskich.

Dlaczego tak mało spółdzielni pracy przetrwało?

System zarządzania taką firmą jest bardzo utrudniony, gdyż bardzo łatwo dochodzi do konfliktów, prywatnych animozji współwłaścicieli, gdyż to pracownicy są właścicielami. Gdy rosną żądania, a maleją wymagania wobec siebie, traci firma. Dawniej w zakładzie pracy wystarczyło podbić kartę i poszukać sobie miejsca do odpoczynku. Czasy się jednak zmieniły. Dziś spółdzielcy muszą coś dać od siebie, muszą być przekonani, że jest to ich własność. Tu nikomu nie robi się na złość unikając rzetelnej pracy. Niestety z tych powodów wiele spółdzielni pracy się rozpadło.

Ale wasza przetrwała.

Może ta załoga jest bardziej skonsolidowana, aczkolwiek kiedyś było tu więcej wydziałów. Wówczas Spółdzielnia „1 Maja” zaczynała się od Wisły, dalej była odlewnia w Ustroniu, stolarnia w Hermanicach i odlewania w Nierodzimiu. Pozostał tylko zakład w Nierodzimiu. W Ustroniu odlewnia przy ul. Spółdzielczej była w centrum osiedla, nie na naszym gruncie. Opłaty rosły z roku na rok. Jeszcze poprzedni prezes po przeliczeniu kosztów stwierdził, że lepiej wybudować dodatkową halę produkcyjną w Nierodzimiu, niż płacić horrendalne kwoty za odlewnię w Ustroniu.

Czym zajmuje się wasz zakład?

Wszelkiego rodzaju odlewy - od piaskowych po kokilowe, ciśnieniowe, z aluminium brązu i mosiądzu. Praktycznie robimy wszystko, co można odlać do wagi stu kilogramów.

Kiedyś były to głównie elementy do sprzętu przeciwpożarowego. To nadal nasza wiodąca produkcja - około 70%. Utrzymujemy się na rynku, chociaż konkurencja jest bardzo ostra.

Czy konkurencją są powstałe prywatne odlewnie, chociażby na naszym terenie?

Oni jednak nie produkują tego sprzętu, bo to wymaga odpowiednich certyfikatów. My je mamy z Centrum Naukowo-Badawczego w Józefowie. Praktycznie na południu kraju pozostaliśmy jedyni z taką produkcją. Jest konkurencja z Chorwacji z tańszymi wyrobami, ostro rywalizujemy z Białymstokiem. Prześcigamy się w cenach, jakości itd.

Dawniej, jeszcze Spółdzielnia „1 Maja” była jednym z wiodących zakładów w Ustroniu. Dziś utraciła tę rolę.

Jest coraz gorzej. Po pierwsze pracuje znacznie mniej ludzi. W latach 50. było to 250 pracowników, w tej chwili jest nas 58. Obecnie, przy tej ilości domów wczasowych, zupełnie innej strukturze zatrudnienia w Ustroniu, staliśmy się małą prywatną firmą. Może to pięćdziesięciolecie pozwoli przypomnieć, że jednak istniejemy.

(cd. na str. 2)



Kwietniowa Wisła.

Fot. W. Suchta

WCIAŻ ROŚNIE

25 kwietnia odbyła się sesja Rady Miasta. Obrady Prowadziła przewodnicząca RM Emilia Czembor.

Tematem, nad którym skupili się radni było bezrobocie. Pomimo że miasto ma w tej dziedzinie ograniczone kompetencje, postanowiono zastanowić się nad sposobami przeciwdziałania bezrobociu w Ustroniu.

Burmistrz Jan Szwarc stwierdził, że stopa bezrobocia w Ustroniu wzrosła z kilku do kilkunastu procent. Generalnie zła sytuacja jest w województwie śląskim, gdzie w związku z restrukturyzacją zakładów ludzie tracą pracę, natomiast maleje poziom wydatków na przeciwdziałanie bezrobociu. Alarmująca jest struktura bezro-

(cd. na str. 4)

Zapraszamy do nowo otwartego

„OSSIE'S PUB”

(dawna Watra)

Poczuj
ducha
Australii



43-450 Ustron, ul. Daszyńskiego 17

SAMI DLA SIEBIE

(dok. ze str. 1)

Dużo mówi się o zapaści na rynku. Czy też to odczuwacie?

Jeszcze jak. Przede wszystkim rosną koszty - gaz, ceny metali, energii elektrycznej. Produkujemy dość dużo na eksport, ale przy tym kursie złotego trudno cokolwiek opłacalnie wyprodukować.

Gdzie eksportujecie swoje wyroby?

Do różnych krajów. Chorwacja, Portugalia, Słowacja, Czechy, do Niemiec dużo odlewów piaskowych takich jak latarnie, słupki ozdobne. Ostatnio do Holandii, Belgii. Nie próbujemy na Wschód, bo nie mamy ani doświadczeń, ani odwagi.

Na jakim sprzęcie pracujecie?

Nie jest zły. Staramy się przeprowadzać remonty lub kupować nowe maszyny. Ostatnio kupiliśmy trzy wtryskarki, co prawda nie nowe, ale powinny posłużyć jakiś czas, gdyż nie zostały wycofane z produkcji, ale pochodzą z likwidowanej firmy. Okazyjnie kupiliśmy też śrutownicę. Tokarki remontujemy, bo na nowe nas nie stać. Nie jest to więc sprzęt najgorszy, ale marzyłby się lepszy.

Kto stoi w miejscu, kto nie wprowadza nowych technologii, ten odpada z konkurencji. Nie obawia się pan tego?

Na razie nikt się nie zgłasza z zamówieniami, które powinno się wykonywać w nowoczesnych technologiach. Nie ma takich potrzeb. Próbowaliśmy utrzymywać kontakty z instytucjami odlewnictwa w Krakowie, Gliwicach, ale okazało się, że nie potrafia przekazać nam nic nowoczesnego. Technologia wymusza rynek. Wyższe technologie to motoryzacja, ale ten rynek też się załamał.

Sporo przedsiębiorców narzeka na płatności, na nieplacących kontrahentów. Czy pan to może potwierdzić?

To katastrofa. Podziwiam księgową, że potrafi to psychicznie wytrzymać. Co więcej, ostatnio są problemy z płatnościami z Niemiec, gdzie zawsze terminy zapłaty były święte. Teraz, jak się nie zadzwoni do klienta, nie ma szans. Nie wiem, czy to nie należy już do dobrego tonu, że się nie płaci. Inna sprawa to zamówienia, w których się od razu mówi, że termin płatności to np. 60 dni. Przecież tego nie jest w stanie unieść żadna normalnie funkcjonująca firma. Czasem jest to 90 dni, a rekordzista - pół roku. Jeżeli jednak nie ma zamówień, musimy się godzić na takie terminy, tak jak na ludzi, którzy nas zawiedli. Trzeba produkować, bo tych prawie sześćdziesięciu ludzi chce zarobić.



J. Pietor.

Fot. W. Suchta

TO I OWO OKOLICY

Cieszyńska malarka Stefania Bojda utrwała na płótnie i jedwabiu urokliwe zakątki Beskidu Śląskiego. Namalowała już ok. 350 obrazów. Wiele z nich ozdabia prywatne kolekcje w kraju i zagranicą. Chętnie prowadzi zajęcia plastyczne z dziećmi.

W XVI i XVII wieku w grodzie nad Olzą robiono strzelby zwane cieszyńskimi. Znane były nie tylko w Księstwie Cieszyńskim. Obecnie można spotkać ich kopie wykonywane przez współczesnych rusekierzy.

Na skraju Ogródzonej rośnie las nazywany Kamieniem. Podczas ostatniej wojny okupant przeprowadzał tu egzekucje harcerzy, jeńców i cywili. W czasach stalinowskich oprawcami byli funkcjonariusze UB.

Jakie są zarobki?

Średnia w ubiegłym roku była dobra, w granicach 2100 zł brutto. W tej chwili zarobki spadły do 1500 zł i to mnie niepokoi. Jest to wyraźny spadek. Ograniczyliśmy załogę do minimum, jednak specyfika zakładu wymaga, że musi być pewna ilość pracowników, gdy zdarzają się dłuższe serie.

Czy nadal pracujecie na trzy zmiany?

Generalnie tak, a wynika to z oszczędności na topieniu metali, natomiast często wyłączamy drugą i trzecią zmianę w piątki. Na szczęście nie było jeszcze u nas przestojów.

A wysyłacie w trudnych okresach pracowników na przymusowe urlopy?

Unikamy tego. Po analizach części pracowników zaproponowaliśmy 6/8 etatu, czyli skrócenie tygodnia roboczego do czwartku. Cały czas liczymy na to, że coś się ruszy, trudno jednak przewidzieć, co się będzie działo w gospodarce.

Jak reagują na to pracownicy. To przecież właściciele zakładu. Nie obawia się pan walnego zebrania?

Myślę, że wszyscy są realistami. Zmiana władz spółdzielni w tym momencie niewiele by dała. Ta sytuacja to nie wina zarządu czy rady. Jest załamanie rynku na całej linii i to nie tylko u nas. Po prostu nie ma zbytu. Można wejść na rynek obniżając koszty, ale aby to zrobić trzeba albo obniżyć pensje ...

... albo płacić niższe podatki.

Ktokolwiek by obniżył podatki, z jakiegokolwiek ugrupowania, ten będzie rządził w tym kraju dłużej. Trzeba pomóc małym firmom, a właściwie to nam się utrudnia egzystencję. Dajemy trochę eksportu, wpływamy na poprawę płatności, dajemy pracę, ale to nikogo nie obchodzi. Rok obniżenia podatku, jakiegoś zwolnienia pozwoliłby nam nabrać tchu, dokonać zakupów. Niestety na żadną pomoc z zewnątrz nie możemy liczyć.

Wróćmy do pracowników. Przecież takie obniżenie płac jest bolesne dla każdego.

Niektórzy mają do nas pretensje, inni rozumieją. Wystarczy popatrzyć na inne zakłady, by zdać sobie sprawę, że to nie tylko u nas tak wygląda.

Pracownicy są właścicielami. Jak wygląda podział udziałów.

Ustaliliśmy, że udziały nie mogą przekroczyć kwoty 3000 zł. To maksymalny pułap. Gdy pracownik odchodzi, udziały są mu wypłacane.

Jak się zostaje członkiem spółdzielni.

Trzeba być pracownikiem. Po przynajmniej roku pracy Rada Spółdzielni decyduje kogo przyjąć w poczet członków.

Czy przetrwacie kolejne pięćdziesiąt lat?

Musimy. Będzie to najdłużej funkcjonująca spółdzielnia pracy.

Rozmawiał: Wojciech Suchta

"MEDICA" S.C.
gabinet lekarza
rodzinnego
czynny całonocowo
w Ustroniu, ul. Drozdów 6
tel.: 854-56-16
pn-pt 7.00 - 21.00.
sobota 7.00 - 16.00.
- gastroenterologia
- ginekologia
- pulmonologia - alergologia
- chirurgia krótkoterminowa
- badania USG
Umowa z Śląską Kasą Chorych

**PROFESJONALNA
OBŚŁUGA JĘZYKOWA
FIRM I INSTYTUCJI**
szkolenia językowe
zajęcia indywidualne
kursy Business English
tłumaczenia pisemne
tłumaczenia ustne
tłumaczenia przysięgłe
Centrum Edukacyjne Libra
Ustroniu, ul. A. Brody 4
tel/fax: 8545628, e-mail: libra@libra.edu.pl
www.libra.edu.pl

KRONIKA MIEJSKA



Na skrzyżowaniu ulic Daszyńskiego i Cieszyńskiej powstaje rondo. Przetarg wygrała firma „Drogi i Mosty” i ona też prowadzi roboty. Koszt robót oszacowano na 185.000 zł. Całość robót prowadzona będzie przy minimalnym ograniczeniu ruchu. Spodziewać się jednak trzeba utrudnień w ruchu, a czasowo nawet objazdu u. Strażacką.

Fot. W. Suchta

28 kwietnia po wiosennej przerwie ruszyła Kolej Linowa na Czan-torię. Przez dwa lata z rzędu wyciąg po wiosennym uruchomieniu psuł się. O to, czy przypadkiem sytuacja nie powtórzy się w tym roku zapytałam dyrektora Kolei Linowej na Czan-torię **Rudolfa Kru-żółka**, który powiedział:

- Taka sytuacja nie może mieć miejsca. W czwartek 26 kwietnia kontrolę przeprowadziła komisja z nadzoru kolejowego z Czechowic, która stwierdziła, że wyciąg można dopuścić do ruchu. Lepiej odpukać, ale nic nie wskazuje na to, by podobna awaria mogła mieć miejsce. Nie zapraszamy. Chciałbym natomiast powiedzieć, co zostało zrobione podczas miesiąca przestoju. Trochę w pracach przeszkodziły fatalne warunki atmosferyczne, ale zrobiliśmy to, co można było. Niestety niska temperatura i deszcze nie pozwoliły zakończyć remontu górnego peronu, ale zrobimy to w najbliższych dniach. Nie udało się zrobić wszystkiego, co wpływa na estetykę górnej stacji. Na dole działa restauracja. Z nowości, przy górnej stacji zostanie urządzone coś na wzór ogródka dla dzieci z huśtawkami itp. Reszta prac wynikała z harmonogramu, a są to roboty, które koniecznie trzeba wykonać. Ostatnie przeglądy wykazały, jak wiele jest na kolei linowej do zrobienia. Przede wszystkim dotyczy to budowlany wszelkiego rodzaju - budynki, perony, pomieszczenia gospodarcze, mostki na nartostradach. W tej chwili już organizujemy przetargi na wykonanie niektórych robót. Na to jednak potrzeba olbrzymich nakładów finansowych.

(ws)

NOMINACJE OFICERSKIE

4 kwietnia w sali posiedzeń Urzędu Miasta w Cieszynie odbyła się uroczystość wręczenia kombatantom aktów nominacyjnych na pierwszy i wyższy stopień oficerski. Wręczenia dokonał komendant Wojskowej Komendy Uzupełnień w Bielsku - Białej płk dypl. **Jan Wnuczek** w obecności dyrektora Zamiejscowego Oddziału Województwa Śląskiego w Bielsku - Białej, starosty cieszyńskiego, burmistrza Cieszyna i przedstawicieli władz samorządowych oraz związków kombatanckich.

Ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Koła w Ustroniu otrzymali mianowanie na stopień kapitana: por. rez. **Michał Musiał**, por. rez. **Bolesław Szczepaniuk**; na stopień porucznika: ppor. rez. **Stanisław Flank**; na stopień podporucznika: sierż. rez. **Stefania Cholewa**, sierż. rez. **Stanisław Flank**, sierż. rez. **Janina Paździora**, sierż. rez. **Jan Ryś**, sierż. rez. **Zofia Stańczyk**, sierż. rez. **Agnieszka Trojek**, sierż. rez. **Czesław Turoń**.

W lutym na uroczystości w Bielsku - Białej mianowanie na stopień podporucznika otrzymał sierż. rez. **Kazimierz Choluś**.

Ku chwale Ojczyzny!
Zarząd Koła SZŻ AK w Ustroniu

KRONIKA POLICYJNA

8-13.04.2001 r.

Nieznani sprawcy włamali się do domu przy ul. Choinkowej skąd skradli 8 grzejników Stelrad, 2 pompy do wspomaganie obiegu wody, termoregulator,

komplet porcelanowy na 12 osób, czajnik bezprzewodowy.

22.04.2001 r.

O godz. 15.45 na ul. A. Brody ford fiesta potrafił rowerzystę i oddalił się z miejsca zdarzenia. Rowerzysta doznał obrażeń ciała.

(ws)

STRAŻ MIEJSKA

23.04.2001 r.

Podczas intensywnych opadów strażnicy miejscy kontrolowali służby na Młynówce. W jednym przypadku oczyszczono służbę z gałęzi.

23.04.2001 r.

Po zgłoszeniu mieszkańców interweniowano na ul. Partyzan-tów gdzie jedna z mieszkank spuciła psa. Właścicielkę psa upomniano.

23.04.2001 r.

Stwierdzono zanieczyszczenie ul. Okólnej glina. Ustalono winną tego firmę i nakazano ulicę posprzątać.

24.04.2001 r.

Kontrola prawidłowego parkowania śmieciarek podczas wystawy sprzętu komunalnego na Zawodziu.

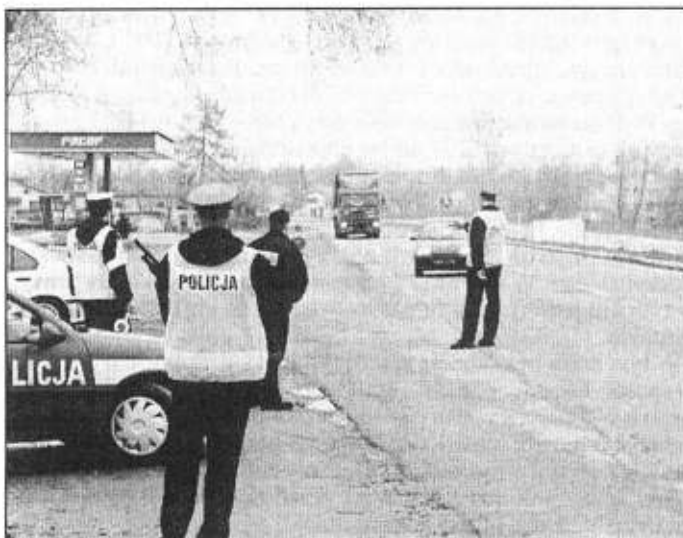
26.04.2001 r.

Mieszkańcy zgłosili, że na Równicy prowadzi się roboty bez zezwolenia. Na miejscu stwierdzono, że na teren prywatny nawożona jest ziemia, a prawdopodobnie chodzi o poszerzenie parkingu. Sprawa jest wyjaśniana.

26.04.2001 r.

Kontrola wykonania przez mieszkańców polecenia zawarcia umów na wywóz śmieci. We wszystkich przypadkach umowy zawarto.

(ws)



23 kwietnia policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej kontrolowali trzeźwość kierowców. Cała akcja wyglądała dość poważnie. Trzy radiowozy policyjne, funkcjonariusze z karabinami, wszystko wyglądało tak, jakby blokowano drogi przed jakimś groźnym przestępcą. W każdym razie obława na nietrzeźwych robiła odpowiednie wrażenie. W Ustroniu kontrolę prowadzono na dwupasmówce przy stacji benzynowej w Nierodzimiu. Kilku funkcjonariuszy zatrzymywało po południu przede wszystkim samochody osobowe. Obyło się bez żadnych incydentów, a jak udało się nam dowiedzieć, tego dnia wszyscy zatrzymani do kontroli w Nierodzimiu kierowcy byli trzeźwi.

Fot. W. Suchta

wiosenna promocyjna
sprzedaż rowerów
ceny producenta
Firma „CHMIEL”
teren b. Meprozetu
Ustron Nierodzim
854-73-65
tel. 854-73-57
pn.-pt. 8.00 - 16.00
sob. i niedz. 8.00 - 12.00

OKNA
najniższe
ceny
F.H. BESTA Ustron-Hermani-
ce ul. Skoczowska 47e
(obok kolektury LOTTO)
tel. 854-53-98
NOWOŚĆ! okna SALAMANDER
4 i 5 komorowe

WCIAŻ ROŚNIE

bocia - najwięcej ludzi młodych nie ma pracy, a to niesie bardzo negatywne skutki. Przeciwdziałać tym niekorzystnym tendencjom można tylko poprzez tworzenie nowych miejsc pracy, a to z kolei jest możliwe, gdy zapewni się inwestorom dogodne warunki, gdy wspierać będzie się rozwój i powstawanie nowych obiektów. Niestety często takie działania są torpedowane, znajduje się kontrargumenty, gdy coś nowego powstaje. Burmistrz nawiązał do ostatniego spotkania Towarzystwa Miłośników Ustronia, gdzie krytycznie wyrażano się o nowym obiekcie Farmacolu, na Zawodziu, a przecież tam znajduje pracę 250 osób.

Powiatowy Urząd Pracy na sesji reprezentowała Urszula Kidoń, która szczegółowo przedstawiła sytuację w naszym powiecie, w którym jest 9.313 bezrobotnych. W Ustroniu 727 w tym 346 kobiet. W kraju stopa bezrobocia wynosi 15,9%, w województwie śląskim 13,9%, natomiast w powiecie cieszyńskim 12,7%. Fakt, że bezrobocie jest u nas niższe od średniej w województwie, niższe też niż w kraju sprawia, że powiat cieszyński nie może liczyć na szczególną pomoc Krajowego Urzędu Pracy. Co więcej, ilość pieniędzy przekazywana Powiatowemu Urzędowi Pracy stale maleje. Na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w 2000 r. otrzymano w PUP 2.067.212 zł, natomiast w 2001 r. 1.570.800 zł. Pamiętać trzeba przy tym o zaległościach z 2000 r., które wynoszą 430 tys. zł, natomiast zaległości na wypłacenie umów, które obowiązują jeszcze w tym roku to kwota 592 tys. zł. Zaległości dotyczą przede wszystkim umów z pracodawcami na interwencyjne zatrudnienie - PUP płaci wtedy za pracownika 430 zł i świadczenia, pracodawca jest obowiązany do wypłaty minimalnego wynagrodzenia, czyli 760 zł. Wynika z tego, że taki pracownik kosztuje pracodawcę 330 zł wynagrodzenia i ubezpieczenia od tej kwoty. W 2001 r. na takie interwencyjne zatrudnienie nie ma ani grosza. Jest natomiast 100.000 zł na szkolenia, co pozwoli objąć nimi 60 osób. Najwięcej pieniędzy PUP ma na aktywizację zawodową absolwentów - 203 tys. zł. Pozwoli to na zawarcie 31 umów absolwenckich i 30 umów stażowych. Wszystko to jest kropla w morzu potrzeb. U. Kidoń zaznaczyła, że przez ostatnie lata bezrobocie omijało Ustron.

- Jak było źle, to nie w Ustroniu - mówiła. - Obecnie sytuacja się zmieniła i Ustron nieczym nie odbiega od innych gmin powiatu cieszyńskiego. W kwietniu z Ustronia było tylko 10 ofert pracy, w tym ani jednej z domu wczasowego, a to najlepiej obrazuje sytuację.

- W tym roku bezrobocie w mojej parafii w Polanie wystąpiło w sposób klęskowy - mówił ks. Alojzy Wencepel. - Parafia liczy prawie 600 osób, a w tym jest 100 bezrobotnych. Postanowiliśmy założyć w parafii sztab kryzysowy dla bezrobotnych, który formalnie powstał 5 stycznia. Zaczęliśmy zapraszać bezrobotnych na wspólne spotkania z władzami, przedstawicielami Powiatowego Urzędu Pracy, przedsiębiorcami.

Zdaniem ks. A. Wencepla bezrobocie powoduje przede wszystkim kryzys duchowy człowieka. W Polanie starają się nauczyć bezrobotnych takiego postępowania, które sprzyja znalezieniu pracy czy też radzenia sobie z trudną sytuacją. Dlatego też ks. A. Wencepel zaapelował do radnych, by tworzyć w mieście front ludzi dobrej woli, którzy byliby zdecydowani pomagać bezrobot-



Powstaje nowy parking przy ul. Cieszyńskiej.

Fot. W. Suchta

nym. Z drugiej strony trzeba nieustannie naciskać na rządzących krajem, by możliwie aktywnie przeciwdziałali bezrobociu, by w Polsce powstawało prawo, które nie powoduje zmniejszania się ilości miejsc pracy, zamykania zakładów pracy.

Jan Gluza mówił o sytuacji w Ustroniu. Pomimo takiego bezrobocia są ludzie, którzy robią wszystko, by zniechęcić przedsiębiorców do inwestowania w naszym mieście. Obecnie nawet przedsiębiorcy z Ustronia wolą inwestować poza naszym miastem, by nie narażać się na nieustające protesty. Ostatni przykład związany jest z budową letniego toru saneczkowego na Równicy, gdzie od razu podniosły się protesty. Niestety także wśród radnych są przeciwnicy przedsiębiorców i nowych inicjatyw.

- Koleżanki i koledzy, trzeba uderzyć się w piersi - mówił J. Gluza.

Joanna Kotarska złożyła wniosek, o powołanie komisji RM, która zajmie się przygotowaniem propozycji, by zachęcić przedsiębiorców do inwestowania w Ustroniu.

Niekorzystna struktura bezrobocia, zdaniem Tomasza Szkaradnika jest winą szkół, które nie przygotowują młodych ludzi do życia. Kształcą w zawodach, których nikt nie oczekuje. Trzeba wpływać na to, by szkoły potrafiły elastycznie dostosować się do sytuacji na rynku pracy. Ponadto Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej mógłby opracować program pozwalający ubiegać się o finansowanie przeciwdziałania bezrobociu. Kierownik MOPS Zdzisław Dziendziel odpowiadał, że można spróbować taki program opracować, ale on jest przekonany, że niewiele to da, bo pieniędzy na przeciwdziałanie bezrobociu nie ma. T. Szkaradnik stwierdził na to, że nie chodzi mu o zabieganie o pieniądze od państwa, ale z organizacji pozarządowych. Natomiast, jeżeli się nie spróbuje czegokolwiek zrobić, to nic się nie osiągnie. Z. Dziendziel stwierdził, że MOPS już dziś może się pochwalić aktywnym przeciwdziałaniem bezrobociu, gdyż została w MOPS zatrudniona jedna osoba.

Józef Waszek mówił, że pierwsze sygnały dotyczące rosnącego bezrobocia zauważył już dwa lata temu. Obecnie kryzys się pogłębia, trwa wyprzedaż przemysłu, dobre ziemie są sprzedawane, a to prowadzi do tego, że zostaniemy parobkami Europy.

Stanisław Malina pytał przedstawicielkę PUP czy w ostatnim czasie wpłynęły jakieś wnioski o zwolnienia grupowe, na co U. Kidoń odpowiadała, że nie. S. Malina stwierdził też, że z tego, co usłyszał, to PUP zajmuje się jedynie rejestrowaniem bezrobotnych, bo na inne działania nie ma pieniędzy, dlatego PUP powinien przekształcić się w urząd statystyczny. Nie zgodziła się z tym U. Kidoń, gdyż PUP nie tylko oferuje pracę, ale pomaga bezrobotnym. O takim doradztwie mówiła Barbara Polak z PUP. Stwierdziła, że poradnictwo dla bezrobotnych jest bardzo ważne. Niestety bardzo trudno zachęcić ludzi bez pracy, bardzo trudno do nich dotrzeć z informacją. Jeżeli już bezrobotni godzą się na uczestniczenie np. w warsztatach, to efekty są bardzo dobre.

Wiktor Pasterny zaproponował, by w każdej dzielnicy zatrudnić osobę utrzymującą porządek. Dałoby to pracę sześciu osobom, a tym samym sześć rodzin mogłoby godnie żyć.

Jan Drózd twierdził, że problemy bezrobocia nie zostaną rozwiązane dopóki trwać będzie zastój w gospodarce, dopóki nasze zakłady będą sprzedawane. Podał tu przykład z rolnictwa: młyny na zachodzie kraju zostały zakupione przez obcy kapitał. Po jakimś czasie właściciele młynów stwierdzili, że polskie ziarno im nie odpowiada, jest złej jakości i zaczęli sprowadzać ziarno z własnych krajów. Po kilku latach, gdy już minął okres karencji w ogóle zamknęli młyny i zaczęli sprowadzać gotową mąkę.

Przewodniczący Zarządu Osiedla w Polanie Władysław Majętny wrócił pamięcią do czasów przedwojennych, gdy to podczas wielkiego kryzysu uruchomiono roboty publiczne, by przeciwdziałać bezrobociu. Powstała wtedy m.in. droga na Równicę. Do takich działań trzeba powrócić.

Jan Misiorz zauważył, że koszty utrzymania pracownika są tak wysokie, że obecnie opłaca się jedynie prowadzenie małych firm rodzinnych. Bronisław Brandys mówił o pladze, jaką staje się nie płacenie za towary i usługi. Doprowadza to firmy często do bankructwa. Policja jest bezradna, nikt takim cwaniackim praktykom nie przeciwdziała. B. Brandys nazwał draństwem sprzedawanie dużych zakładów obcemu kapitałowi, po czym następują zwolnienia pracowników.

Po dyskusji radni jednogłośnie przyjęli wniosek J. Kotarskiej o powołaniu specjalnej komisji RM, w której skład weszli: Joanna Kotarska, Andrzej Gluza, Tomasz Szkaradnik, Maria Komadowska, Helena Sikora, Ireneusz Szarzec.

Wojciech Suchta

ŚPIEWAJĄ 10 LAT

22 kwietnia swe dziesięciolecie obchodził Chór Mieszany Filiału Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Polanie. Z tej okazji chórzycy swymi pieśniami uświetnili nabożeństwo niedzielne. Przed nabożeństwem ks. **Piotr Wowry** witał gości i mówił:

- Przed dziesięciu laty nasz chór wystąpił po raz pierwszy w czasie nabożeństwa, wówczas jeszcze w kaplicy, a dyrygował nim Józef Podzorski, który wykonał wielką pracę pionierską. Dziś w pierwszej części poprowadzi nasz chór. Po nim batutę dyrygentką przejęła Elżbieta Szajtauer, której jesteśmy za to bardzo wdzięczni. W międzyczasie zmieniali się członkowie chóru, dziś jednak przybyli, by z chórem śpiewać razem. Ufamy też, że dzisiejsza uroczystość sprawi, że szeregi chóru będą zasilone.

Podczas nabożeństwa grała także orkiestra dęta działająca przy Diecezji Cieszyńskiej pod dyktando **Adama Pastuchy**. W pierwszej części swego koncertu chór wykonał cztery pieśni, w drugiej siódem. Rozpoczęto pod dyktando J. Podzorskiego, następnie paleczkę dyrygenta przejęła E. Szajtauer.

W kazaniu ks. P. Wowry mówił:

- Dzisiaj, i każdego dnia, możemy doświadczać pomocnej bliskości naszego Zmartwychwstałego Pana. Jeśli serca nasze przepełnione są radością, to nie możemy radości tej zatrzymać dla samych siebie. Tej radości powinni i inni doświadczyć. Jako zbór ową radość możemy dalej przekazywać: Idąc na cały świat



Dyrygował i grał na skrzypcach J. Podzorski.

Fot. W. Suchta

PIESZCZANY - USTRÓŃ

20 kwietnia w Pieszczanach na Słowacji została podpisana umowa o partnerstwie miast pomiędzy Pieszczanami i Ustroniem. Wcześniej samorządy obu miast wyraziły wolę partnerstwa podejmując stosowne uchwały. W Uroczystym podpisaniu umowy delegacje Ustronia stanowili: Przewodnicząca Rady Miasta **Emilia Czembor**, burmistrz **Jan Szware** i członek Zarządu Miasta **Jan Misiorz**. Obok władz Pieszczan z prezydentem na czele uczestniczyli także przedstawiciele powiatu pieszczańskiego, radni Pieszczan. Obecny był także poseł **Władysław Bułka** zajmujący się w Sejmie współpracą Polsko-Słowacką. O swych wrażeniach z Pieszczan Burmistrz J. Szware mówi:

- To bardzo ładne miasto o charakterze uzdrowiskowym, zadbane, czyste, z secesyjną zabudową. Samo uzdrowisko jest imponującym obiektem, z bogatym wystrojem, marmurami. Powierzchnię budynków uzdrowiska liczyć chyba trzeba w hektarach. Widać też, że uzdrowisko funkcjonuje, zważywszy spotykaną ilość gości zagranicznych. Mamy nowego partnera i myślę, że wymiana z nim, podobnie jak z innymi miastami partnerskimi, dotyczyć będzie kultury, sportu, a przede wszystkim służyć będzie wzajemnemu poznawaniu się. Korzystać będziemy z obu stron z doświadczeń w zarządzaniu miastem uzdrowiskowym. To podobne miasta uzdrowiskowe, zajmujące się nawet leczeniem podobnych schorzeń. Co do wymiany kulturalnej to mamy już określone plany - Pieszczany będą uczestniczyć w Festynie Miast Partnerskich w Ustroni. Zaplanowana jest wystawa w naszym mieście czołowego słowackiego karykaturzysty. Obie strony chcą też, by kontakty nawiązywali



Gratulacje od L. Grenia dla E. Szajtauer.

Fot. W. Suchta

głoście Ewangelię wszystkiemu stworzeniu. Tę radość możemy przekazywać nie tylko słowem, ale również przez wspólny śpiew. Dzisiejszy jubileusz, który obchodzi nasz chór, to również wielka okazja do tego, aby rozgłaszać wielkość Imienia Bożego. Są różne chóry - wielkie, małe, bardziej znane i mniej znane, ale wszystkie śpiewają dla chwały Bożej. Oby śpiew naszego chóru był tym, który wzrusza, ale też wielu ludzi przyprowadza przed Oblicze Boże. Powinniśmy wszyscy wyjść z naszych kościołów i dać świadectwo światu. Wszak Ewangelia jest Dobrą Nowiną dla świata, że Bóg dla niego działa.

Po nabożeństwie życzenia chórzystom złożył w imieniu Rady Parafialnej i Rady Filiału **Leonard Greń**.

- Najpierw podziękuję naszemu księdzu i jego małżonce, bo to oni byli inicjatorami powstania chóru - mówił L. Greń. - Wam, drodzy chórzycy, chcę podziękować za to, że wiele razy z tego miejsca z waszych ust płynęły pieśni, mówiące nam o Bożej miłości i zbawieniu. Wiele serc przybliżyło się do Boga przez wasze pieśni.

Zyczenia od władz miasta przekazała naczelnik Wydziału Kultury Urzędu Miasta **Danuta Koenig**, od Rady Parafialnej w Ustroni **Edward Markuzel**, od chóru ewangelickiego w Ustroni **Anna Cieślak** i **Paweł Cieślak**, natomiast od chóru ewangelickiego z Bładnic **Andrzej Szwiertnia**, od Rady Parafialnej z Bładnic **Adam Burawa**.

Po nabożeństwie zaproszono wszystkich do domu parafialnego na kawę i ciasta. Wtedy była też okazja do wspomnień i rozmów w nieco luźniejszej atmosferze.

Wojciech Suchta

mieszkańcy, młodzież szkolna i stowarzyszenia. Mogę powiedzieć, że podczas wizyty w Pieszczanach zauważyłem dużą wolę współpracy ze strony naszych nowych partnerów. Spotkaliśmy się nawet z propozycją, by Festyn Miast Partnerskich co roku odbywał się w innej miejscowości. Wychodzi to naprzeciw naszym planom, gdyż zamierzamy w Ustroniu reaktywować Festiwal Piosenki Czeskiej i Słowackiej, więc dwóch tak dużych imprez nie byłoby w stanie organizować.

(ws)

KONCERTY MAJOWE

Stowarzyszenie „Ave” zaprasza na cykl koncertów majowych w kościele św. Klemensa w Ustroni:

- | | | |
|----------------|----------|---|
| 13 maja | godz. 19 | Koncert pieśni maryjnych w wykonaniu Parafialnego Chóru „Ave” i Scholi Maryja |
| 20 maja | godz. 17 | Koncert Chóru Mieszanego działającego przy Domu Kultury „Elektra” w Luhačovicach. |
| 25 maja | godz. 17 | Koncert Chóru Męskiego prawosławnej parafii św. Ducha w Białymstoku. |

Koło Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” działające przy Estradzie Ludowej „Czantoria” proponuje ustroniskiej młodzieży w wieku 12-17 lat wyjazd na dwutygodniowe kolonie w Budapeszcie w terminach 1-14 lipca, 15-28 lipca, 29 lipca-11 sierpnia, 12-25 sierpnia. Koszt 1450 zł, z czego uczestnik płaci 850 zł.

Informacje: tel. 854-31-89 od 9-17, 854-26-13 po 17.30.

WIOSENNE TARGI

Od wielu lat nasze miasto uczestniczy w targach turystycznych. W tym roku Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” przy współpracy z gminami turystycznymi przygotowało program promocji turystycznej. Obejmuje on między innymi prezentację regionu na krajowych i zagranicznych targach turystycznych. Dzięki współpracy z Czechami region nasz, a tym samym Ustron, prezentowany był w Żylinie, Pradze i Brnie. Prezentowaliśmy się również w ekspozycjach „Województwo Śląskie” w Berlinie i Utrechcie pod patronatem Urzędu Marszałkowskiego w Katowicach.

Na targach krajowych uczestniczyliśmy w Gdańsku, „Glob” w Katowicach i „Lato” w Warszawie.

Międzynarodowe Targi w Gdańsku odbyły się w dniach od 30 marca do 1 kwietnia, a nasz region uczestniczył w nich po raz trzeci. Celem targów jest poszukiwanie „nowego” klienta. W targach tych uczestniczyło ponad 100 wystawców głównie z północnej Polski. Efektem pobytu w Gdańsku jest nawiązanie współpracy z Biurem Promocji Miasta Gdańsk oraz zaproszenie Dziecięcej Estrady Regionalnej „Równica” do Gdańska na obchody „Dni Wisły”. Zespół ten z całą pewnością dobrze prezentować będzie Ustron u ujścia Wisły.

Nieco inny charakter miała oferta naszego miasta na MTT „Glob” w Katowicach, które odbyły się od 5 – 8 kwietnia. Targi te cieszą się większą renomą niż gdańskie, uczestniczyło w nich ponad 300 wystawców. Tu prezentowaliśmy się w ekspozycji „Śląsk Cieszyński – Těšínské Slezsko” w ramach ekspozycji województwo śląskie. W Katowicach oprócz zbiorczych ofert euroregionu przedstawiliśmy atrakcyjny kalendarz imprez kulturalno – sportowych, które odbędą się w sezonie letnim w Ustroniu.

Odwiedzający stoisko zainteresowani byli głównie obiektami posiadającymi profesjonalne sale konferencyjne, możliwość korzystania z zabiegów leczniczych oraz pobytami weekendowymi w naszym mieście.

Najlepiej jednak postrzegani byliśmy na MTT „Lato” w Warszawie, które odbyły się od 20 – 22 kwietnia w sali im. Janusza Kusocińskiego na Akademii Wychowania Fizycznego na Bielanach. Uczestniczyło w nich 208 wystawców z kraju i zagranicy. Targi te upływały w atmosferze przybliżającej klimat letnich chwil. Przed salą wystawienniczą na letniej estradzie przez dwa dni prezentowały się zespoły artystyczne. Pierwszy dzień upłynął pod hasłem „Zapraszamy na Mazowsze”, natomiast drugi pod hasłem „Lato w Austrii”. Wystąpiła również gwiazda polskiej estrady Ewa Kuksińska wraz z zespołem. Ta niecodzienna atmosfera targów oraz piękne położenie wśród terenów zielonych przyciągnęła tysiące odwiedzających. Wśród nich obecni byli: prezes Polskiej Organizacji Turystycznej – Gwidon Wójcik, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Tadeusz Donocik, wiceprezydent Miasta Stołecznego Warszawy – Ryszard Mikiński, prezes Polskiej Izby Turystycznej – Andrzej Kozłowski, burmistrz Gminy Warszawa Bielany – Karol Szadurski oraz wielu aktorów m. in. najpopularniejszych polskich seriali. Wśród stoisk wystawienniczych można było dostrzec aktorów występujących w „Klanie” i „Na dobre i na złe”. Targi odwiedził także znaną wystawę w Ustroniu Tadeusz Drożdża. Podczas targów Polska Organizacja Turystyczna oraz Międzynarodowe Targi – Polska organizowały szereg konkursów min. „Na najciekawszą targową ekspozycję regionu”. Oceniano atrakcyjność stoisk, ale przede wszystkim profesjonalizm w prezentowaniu turystycznej oferty. Nasze stoisko o powierzchni zaledwie 9 m², znalazło się wśród wyróżnionych. Podczas uroczystego zakończenia targów nagrody na letniej estradzie wręczała w raz z T. Donocikiem prezes Zarządu „Międzynarodowych Targów – Polska” Urszula Potęga. Do odwiedzenia naszego stoiska zachęcał szyld „Ziemia Cieszyńska Zaprasza”. Swoje walory zachwalały: Cieszyn, Ustron i starostwo powiatowe, które finansowały ekspozycję. Stoisko było dobrze postrzegane przez odwiedzających targi, jednakże po ostatnim programie Elżbiety Jaworowicz „Sprawa dla reportera” Cieszyn kojarzono przede wszystkim z Urzędem Skarbowym. Szczęśliwie cały powiat postrzegano jako rodziną ziemię Adama Małysza. Co ciekawe, Ustron jest dość dobrze znany, wbrew często powtarzanej opinii o braku promocji naszego miasta. Ustron dla warszawiaków to piramidy i sanatorium uzdrowiskowe. Niejednemu słyszałam opinie: „Ustron – pięknie tam macie”. Wiele pochlebnych uwag wymieniano nie tylko na temat obiektów, w



Nasze stoisko w Gdańsku.

Fot. G. Winiarska

których przebywano, ale również na temat samego miasta. Każdy zainteresowany przyjazdem do Ustronia otrzymał kompleksową ofertę wypoczynku w postaci informatora bazy noclegowej (specjalnie przygotowanego na targi). W informatorze znajdują się nie tylko dane adresowe, wielkości obiektów, typów pokoi, ich wyposażenia, czy dany obiekt posiada łazienki w pokojach, czy ma warunki do organizacji kursokonferencji, czy jest w stanie przyjąć grupy szkolne i sportowe, czy można przyjechać z psem, ale również ceny pobytu. Oprócz informatora bazy noclegowej każdy odwiedzający nasze stoisko otrzymał Mini Przewodnik po Ustroniu wraz z mapką, folder oraz materiały promocyjne obiektów, które zdecydowały się nam je przekazać. Zainteresowani otrzymali również informacje na temat możliwości spędzenia wolnego czasu w okolicy. Stoisko przyciągało nie tylko bogactwem oferty turystycznej, ale również maskotką „Ustroniaczek”, która przechadzała się wśród odwiedzających, rozdając dzieciom słodycze. Maskotka naszego miasta była tak charakterystyczna, że niektórzy łapali ją za promyki lub nos, co niby miało przynosić szczęście.

Stoisko nasze odwiedziło ok. 50 przedstawicieli biur podróży i organizatorów wypoczynku. Większość odwiedzających stanowili jednak turyści indywidualni.

Grażyna Winiarska



Ustroniaczek w Warszawie.

Fot. G. Winiarska

W POŁOWIE KADENCJI

Minęła niedawno połowa trzeciej kadencji władz samorządowych w Ustroniu. Fakt ten skłania do przemyśleń i analiz, a także stanowi dobry moment do podzielenia się z radnymi i mieszkańcami tym, co udało się przez ten czas zrobić, a czego nie zdołano zrealizować. Dzięki zbudowaniu w mieście szerokiego porozumienia wszystkich chcących pracować dla dobra mieszkańców, stworzono możliwości rzetelnego podejścia do zagadnień zarządzania budżetem i rozwiązywania problemów społeczności lokalnej. Najlepszym przykładem powyższej tezy jest skład obecnego Zarządu Miasta, w którym zasiadają przedstawiciele wszystkich wchodzących w skład Rady ugrupowań wyborczych.

STABILIZACJA WYDATKÓW

Obecny Zarząd Miasta przygotował i przedłożył Radzie Miasta trzy budżety. Pierwszy przygotowywany był „z marszu”, jako że kadencja rozpoczęła się w listopadzie 1998 r. a zatwierdzenie budżetu nastąpiło w styczniu 1999 roku. Następne budżety konstruowane były już w ustawowym trybie jednakże przez cały czas w atmosferze wielkich niewiadomych spowodowanych po stronie dochodowej nieznanymi do końca wynikami finansowymi państwa, zaś po stronie wydatkowej niemożliwymi do oszacowania skutkami wprowadzenia przez rząd reform w tym głównie reformy oświaty. Tak działo się przez kolejne lata, kiedy to prognozowana inflacja w znacznym stopniu odbiegała (niestety w górę) od rzeczywistej, zaś zaplanowane i przekazywane przez państwo dochody były niewystarczające na pokrycie jej skutków po stronie wydatków. Efekty reformy oświaty choć merytorycznie dobre pogrążyły finansowo miasto.

Biorąc pod uwagę powyższe uwarunkowania Zarząd Miasta zmuszony był skoncentrować się w pierwszych dwóch latach na analizie i ustabilizowaniu niezbędnych wydatków bieżących związanych bezpośrednio z funkcjonowaniem tych zadań miasta, z jednoczesnym intensyfikowaniem działań prowadzących do bardziej skutecznej polityki pozyskiwania dochodów własnych.

Do najskuteczniejszych działań w pierwszej sferze zaliczyć należy:

- optymalizacja rozwiązań sieci gimnazjów w mieście
- stworzenie jednolitych kryteriów organizacji pozostałych placówek oświatowych w mieście,
- reorganizacja Urzędu Miasta,
- przekształcenie Zakładu Usług Komunalnych w samodzielną spółkę,
- przejęcie zarządzania zasobami mieszkaniowymi bezpośrednio przez Wydział Mieszkaniowy Urzędu Miasta
- włączenie Ogniska Pracy Pozaszkolnej w struktury Miejskiego Domu Kultury „Prażakówka”
- opracowanie i realizacja kadencyjnego programu inwestycyjno-modernizacyjnego w mieście.

W zakresie pozyskiwania dochodów własnych duże efekty przyniosły:

- przejęcie i skuteczna egzekucja dochodów z tytułu czynszów za lokale mieszkalne i użytkowe,
- intensyfikacja sprzedaży drobnych nieruchomości miejskich głównie na poprawienie dotychczasowego zagospodarowania nieruchomości właścicieli prywatnych,
- intensyfikacja i poprawa skuteczności egzekucji należności i zaległości podatkowych w tym bezpośredni pobór opłaty targowej,
- intensyfikacja polityki lokowania wolnych środków na rachunkach bankowych,
- racjonalizacja dochodów z tytułu świadczonych przez jednostki miejskie usług, głównie w zakresie opieki w żłobku, przedszkolach i szkołach oraz usług w sferze opieki społecznej,
- realizacja mniejszych zadań inwestycyjnych w oparciu o zasady partycypacji mieszkańców,
- pozyskiwanie wpłat i darowizn od sponsorów i innych podmiotów na realizację zadań miasta.

ROSNA DOCHODY

Wprowadzenie przedstawionego wyżej sposobu pracy pozwoliło na uzyskanie bardzo dobrych wyników zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków budżetu miasta. Zaznaczyć należy jednak, że wzrost dochodów zanotowano tylko po stronie dochodów własnych, zaś dochody zewnętrzne nie wzrastały przez ostatnie trzy lata nawet na poziomie inflacji, a w przypadku roku 2000 - 2001 utrzymane zostały (mimo uznanej prawie 10% inflacji) prawie na tym samym poziomie.

Dochody ogółem wzrosły w mieście od 1998 r. do 2001 r. z kwoty 16.758.909 zł do kwoty 29.988.218 zł co stanowi prawie 58% wzrostu i daje około 20% średnioroczny wzrost, zaś dochody własne zanotowały w tym samym czasie wzrost ponad 81% przy wzrostach podatków i opłat lokalnych na poziomie nie przekraczającym inflacji. Fakt ten stanowi dowód na intensyfikację działań miasta w pozyskiwaniu dochodów z innych źródeł niż podatki - bezpośrednio obciążające mieszkańców, co potwierdza fakt, że w tym samym czasie dochód przeliczony na mieszkańca wzrósł z 1.186 zł w 1998 r. do 1.874 zł w 2001 r. co stanowi 58% wzrostu.

WZROST INWESTYCJI

Dużo lepiej wygląda jednak analiza strony wydatkowej budżetu miasta w tych samych okresach czasu. Od 1998 - 2001 wydatki budżetu miasta wzrosły z 19.492.761 zł do kwoty 35.968.186 zł co stanowi 84% wzrostu. Jeżeli zestawimy natomiast wydatki inwestycyjne miasta to efekt wydaje się wprost niemożliwy. W tej dziedzinie zarejestrowano wzrost o 458% - tj. z kwoty 2.628.768 zł do 12.016.600 zł co w przeliczeniu na 1 mieszkańca daje wzrost ze 164 zł w 1998 r. - 751 zł w 2001 r.

Należy oczywiście wyjaśnić w tym miejscu dwie okoliczności. Po pierwsze różnice pomiędzy dochodami, a wydatkami pokrywane są głównie z nadwyżek budżetowych oraz ponadplanowych dochodów realizowanych w trakcie roku, jak również preferencyjnych pożyczek.

Po drugie tak duże wzrosty wydatków w stosunku do dochodów mają swoje znaczące wytłumaczenie w fakcie finansowania części wydatków poprzez środki pochodzące z pożyczek. Dotyczy to głównie oczyszczalni ścieków, jednakże są to tylko i wyłącznie pożyczki preferencyjne, których oprocentowanie nie przekracza 7%, czyli kształtuje się poniżej rzeczywistej inflacji, zaś spłata tych pożyczek jest precyzyjnie wyliczona i przedstawiona w budżecie na 2001 r. i nie może stanowić żadnego zagrożenia dla prawidłowego funkcjonowania miasta w latach następnych co potwierdzone jest stosownymi opiniami Regionalnej Izby Obrachunkowej sprawującej nadzór finansowy nad gminami.

STARE I NOWE ZADANIA

Wszystkie opisane powyżej okoliczności pozwoliły na zrealizowanie przez obecny Zarząd Miasta rozpoczętych przez poprzedników działań z jednoczesnym wprowadzaniem nowych zadań inwestycyjnych, jak i innych.

Do najbardziej znaczących realizacji w pierwszej grupie należy:

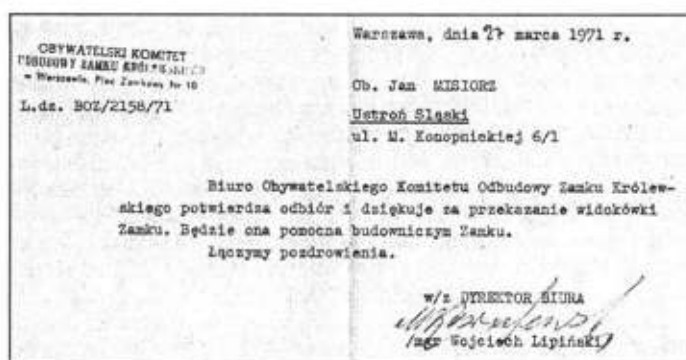
- dokończenie Gimnazjum Nr 1 w Ustroniu,
- oddanie do użytku dużej sali koncertowej w MDK „Prażakówka” wraz z modernizacją węzła cieplnego i wymianą stolarki okiennej i drzwiowej,
- dokończenie realizacji stacji przeładunkowej odpadów na ul. Krzywej,
- ostateczne zrekultywowanie wysypiska śmieci na Poniwcu,
- Z nowo realizowanych zadań wymienić należy:
- rozpoczęcie kompleksowej modernizacji oczyszczalni ścieków z przełączeniem i likwidacją oczyszczalni w Jaszowcu oraz budową kolektorów sanitarnych na Dolnym Zawodzie, Polanie i Dobce,
- kompleksowa wymiana centralnego ogrzewania w trzech blokach przy ul. Chabrów na ogrzewanie etażowe i remont kapitalny budynku przy ul. Daszyńskiego 54,
- kontynuacja inwestycji wodociągowych i kanalizacyjnych w dzielnicach Poniwiec i Hermanice stopniowe modernizacje dróg w mieście,
- wykonanie oświetlenia miejskiego wzdłuż ul. Nadrzecznej i Wantuły,
- sukcesywna budowa chodników wzdłuż ulic. Jelenica, 3 Maja, Skoczowskiej i Lipowskiej.

JESZCZE W TEJ KADENCJI

Zarząd Miasta pomny obietnic złożonych mieszkańcom, a zarazem świadom potrzeb nowoczesnego organizmu miejskiego, przygotowuje szereg inicjatyw. Do najciekawszych z nich należy zadanie amfiteatru, budowa zespołu dwóch budynków wielorodzinnych przez TBS, reorganizacja ruchu samochodowego w centrum miasta, modernizacja stawu kajakowego przy ul. 3 Maja, kompleksowa wymiana okien w SP-2 z wymianą systemu grzewczego.

Przedstawiając powyższą analizę liczymy na dalszą współpracę oraz zrozumienie radnych i mieszkańców dla podejmowanych działań. Mamy nadzieję, że przy wykorzystaniu całego potencjału ludzkiego naszego miasta jesteśmy w stanie osiągnąć bardzo wiele.

Zarząd Miasta



Ustroński rzeźbiarz Jan Misiorz jest również kolekcjonerem. Zbiera stare sprzęty jak moździerze, żelazka, lampy, świeczniki, kołowrotki itp. A wraz z żoną Wandą zbierają widokówki. Pani Wanda jako były członek Zespołu Pieśni i Tańca Koniaków zbiera pocztówki ze strojami ludowymi z całego świata. Pan Jan zbiera różne widokówki z okresu przedwojennego. Kiedy zapadła decyzja o odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie i ogłoszono apel o przysyłanie zdjęć, widokówek, by jak najwierniej odtworzyć tę budowlę, ustroński kolekcjoner zareagował i wysłał ze swej kolekcji 20 widokówek Zamku sprzed 1939 r. Otrzymał za ten dar specjalne podziękowania i zaproszenie do zwiedzenia Zamku w pierwszej grupie, którą oprowadzał prof. Lorenz.

Niedawno P. Jan zakupił na Targach Staroci albumik widokówek z Poznania z lat 1939-1944, które przesłał do Muzeum Narodowego Historii Miasta Poznania. Otrzymał również podziękowania i zaproszenie do zwiedzenia Muzeum.

TANCERZE

Od listopada w MDK „Prażakówka” działa grupa break dance, która przyjęła nazwę Fable Squad. Grupa to młodzi chłopcy ze szkół średnich, którzy w „Prażakówce” opanowują skomplikowane figury. Próby nasiliły się ostatnio, gdyż Fable Squad w najbliższych dniach zamierza-

ją wystąpić na Ogólnopolskim Turnieju Tańca Break Dance Uprock 2001 w Koninie. Grupę tworzy ośmiu chłopców: Wojtek Ufo Twardzik, Marcin Marszałek, Maciej Macio Mijał, Krzysztof Floha Seca Malinowski, Łukasz Kiler Skrzypczak, Szymon Pilo Piłch, Paweł Faku Herman i Bartosz Abe Rząsa. (ws)



Jedna z tanecznych figur.

Fot. W. Suchta

FILIA DO 2002

Przed dwoma tygodniami w artykule „Likwidacja filii” zacytowałem dosłownie wypowiedź członka Zarządu Powiatu Jana Jałowiczora, który powiedział: „Od 1 września filia definitywnie nie będzie istniała”. Rozumiałem to, a podobnie czytelnicy, że chodzi o wrzesień 2001 r. tymczasem okazuje się, że wypowiedź dotyczy 2002 r.

- Likwidacji ustrońskiej Filii Liceum Ogólnokształcącego im. Kopernika nie planuje się wcześniej niż 1 września 2002 r. - mówi J. Jałowiczor. - Jako członek Zarządu Powiatu, wspólnie z władzami samorządowymi będę robił wszystko, aby uczniowie, którzy rozpoczęli naukę w Filii w Ustroniu, tam mogli skończyć szkołę średnią. Jeżeli okaże się to niemożliwe z powodów ekonomicznych, to za zgodą rodziców klasy przejdą do Cieszyna, przy czym nie będą dzielone, ale takie jak w Ustroniu. Nie planujemy też naboru do Filii w Ustroniu. W tym roku naboru do liceów nie ma, za dwa lata zaś będzie nabór tylko do Cieszyna. Zresztą Filia powstała, gdyż był nadmiar dzieci w stosunku do miejsc w LO im. Kopernika w Cieszynie. Dyrektor Kabiesz uważa, że teraz, gdy to liceum będzie miało przestrzeń niewykorzystaną, nie ma sensu prowadzenia drogiej Filii. Zresztą po egzaminach wstępnych było wiele pretensji, gdy uczniowie zdawali do Cieszyna, a potem byli kierowani do Filii w Ustroniu. Popieram również to, co napisano w Gazecie Ustrońskiej, że przeznaczenie tego obiektu musi być uzgodnione z władzami Ustronia. (ws)

Zarząd Fundacji św. Antoniego w Ustroniu pragnie gorąco i serdecznie podziękować rodzinie Waszków za wkład i pracę na rzecz ubogich. Szczególnie dziękujemy Małgorzacie Waszek, która intensywnie i bezinteresownie poświęca swój wolny czas dla bliźnich.

SZCZEPIENIA PSÓW PRZECIWKO WŚCIEKLIŹNIE

NIERODZIM	15.05.	8.00-10.00	Lecznica dla zwierząt, ul. Bładnicka 10
	16.05.	15.00-17.00	Lecznica dla zwierząt, ul. Bładnicka 10
LIPOWIEC	14.05.	10.00-10.30	P. Tomaszko, ul. Lipowska 41
		11.00-11.30	Ośrodek Wczasowy „Bernadka”
		11.45-12.00	P. Heller, ul. Nowocyny 1
		12.30-13.30	Sklep Spożywczy - Klub
HERMANICE	15.05.	12.00-12.30	P. Gajdacz, ul. Katowicka 151
		13.00-14.30	P. Sikora, ul. Skoczowska 6
		15.00-16.00	RSP „Jelenica” - Hurtownia Spożywcza
GOJE	16.05.	9.00-10.30	P. Hławiczka, ul. A. Brody 85
ZAWODZIE	16.05.	11.00-12.30	P. Brachaczek - Puzoń, ul. Szpitalna
JELENICA	16.05.	13.00-13.30	Rozlewnia Wód „Czantoria”, ul. Jelenica
		14.15	P. Cieślak - „U Jonka na Kępie”
USTROŃ CENTRUM	17.05.	8.00-12.00	Lecznica dla zwierząt Animals, ul. Grażyńskiego 5
		14.00-17.00	
PONIWIEC	18.05.	8.00-9.30	P. Cichy, ul. Akacyjowa 60
POLANA	18.05.	10.30-11.00	Warsztat samochodowy - P. Kurzok
		13.30	P. Śliwka, ul. Polańska 32
JASZOWIEC	18.05.	11.40-12.00	P. Szkaradnik, ul. Wczasowa 14
RÓWNICA	18.05.	13.00	P. Pasterny
DOBKA	18.05.	14.30	sklep spożywczy
		15.00	Dobka Ślepa, PKS

Prosimy nie zapomnieć książeczek szczepień.

Uwaga! W bieżącym roku koszt szczepienia wynosi 10 zł + 28 zł podatek. Osoby ustawowo zwolnione płacą tylko koszt szczepienia 10 zł.

Istnieje możliwość jednoczesnego zaszczepienia psa przeciw wściekliznie i innym chorobom zakaźnym. Szczepionka przeciwko wściekliznie, parwowirozie, nosówce, chorobie Rubartha oraz kaszlowi kenelowemu kosztuje 50 zł, natomiast przeciwko wściekliznie, nosówce i chorobie Rubartha 25 zł.

MIASTO BEZ ŁADU

24 kwietnia w Café Europa w Prażakówce odbyło się zebranie Towarzystwa Miłośników Ustronia. Sprawozdanie z rocznej działalności przedstawiła prezes TMU **Bożena Kubiś**.

Anna Robosz zaproponowała, by w Ustroniu działała kawiarnia literacka. W Café Europa mogłyby się cyklicznie odbywać spotkania z literatami. 9 maja o godz. 18 w Café Europa będzie miało miejsce spotkanie z autorką książki „Agnieszki. Pejzaże z Agnieszką Osiecką” **Zofią Turowską** i kompozytorką, autorką muzyki do wielu piosenek A. Osieckiej **Katarzyną Gaertner**. A. Robosz zapowiedziała też występ podczas tego spotkania **Katarzyny Madejczyk**, która wykona piosenkę A. Osieckiej „Wesoło mi w zimie”, do napisania której podczas pobytu w Wiśle zainspirowała poetkę **Aleksandra Hałacz**. To spotkanie mogłoby być początkiem kawiarni literackiej. Oczywiście potrzeba kilku osób zdolnych poświęcić swój czas wolny i działać w sposób przemyślany, tak by wszystko miało ręce i nogi. A. Robosz wyraziła nadzieję, że będzie można liczyć na przychylność Urzędu Miasta.

Burmistrz **Jan Szwarec** powiedział, że miasto docenia wszelkie inicjatywy kulturalne, o czym najlepiej świadczy fakt, że na kulturę rocznie wydaje się milion złotych. Organizowanych jest ponad 70 imprez kulturalnych, występują u nas czołowi artyści. Miasto dofinansowuje też działające w Ustroniu zespoły. Dziecięca „Równica” to dotacja w wysokości 70.000 zł. Dzieci z tego zespołu prezentują wysoki poziom i władze miasta to doceniają. Trzeba też powiedzieć, że państwo jako sponsor kultury praktycznie nie istnieje. Miasto będzie się starało pomagać kawiarni literackiej, ale dobrze jest wnioski o pomoc kierować wtedy, gdy trwają prace nad budżetem miasta. Obecnie budżet na 2001 r. jest uchwalony i chcąc dać pieniądze na działanie kawiarni literackiej trzeba je odebrać z innej działalności. Jeżeli jednak będą możliwości pomocy, to miasto chętnie to uczyni.

Tak jak poprzednie spotkania TMU dyskusje zdominowały problemy związane z zagospodarowaniem przestrzennym i architekturą. Projektant Zawodzia **Henryk Buszko** stwierdził, że w Polsce nie ma jednoznacznego prawa, jednoznacznych przepisów pozwalających kontrolować ład przestrzenny, a to kompromituje nasz kraj.

- **Ład przestrzenny jest zwierciadłem ładu prawnego i moralnego** - mówił H. Buszko i dodał, że kilkadziesiąt lat współpracy z Ustroniem sprawia, iż wraz z **Aleksandrem Frantą** czują się odpowiedzialni za to miasto.

J. Szwarec stwierdził na to, że bardzo szanuje ludzi, którzy dbają o ład zagospodarowania miasta. Ktoś jest jednak odpowiedzialny za chaos przestrzenny w Ustroniu. To chyba nie burmistrz projektuje budynki i zabudowę miasta, a projektantom często brakuje odpowiedzialności za to, co robią. Obecnie jesteśmy w sytuacji, gdy każdy uważa, że może robić co chce, dotyczy to także projektowania, a władze miasta nie są w stanie przeciwdziałać. Sprawa budynku Farmacolu na Zawodziu jest poza gestią władz miasta, ale argumentem na jego istnienie jest 250 miejsc pracy, czyli o 250 bezrobotnych mniej. Przy panującym obecnie bezrobociu na to trzeba patrzeć, w przeciwnym wypadku ludzie powiedzą burmistrzowi, że jest niepotrzebny.



Od lewej: Z. Kolder, H. Buszko, A. Franta.

Fot W. Suchta

Nawiązując do wypowiedzi burmistrza A. Franta pytał, kto w takim razie ma odpowiadać za ład przestrzenny. Jego zdaniem przestrzeń rządzi się tak jak w wojsku - konieczny jest ścisły reżim i odpowiednie planowanie. Trzeba też przyjąć, że własność prywatna musi być podporządkowana interesowi większości. Nie wolno dopuszczać do sytuacji, gdy każdy właściciel robi co chce, a tak stało się w Ustroniu na Zawodziu, gdyż źle została sformułowana decyzja urzędnicza. Takich błędów nie wolno popełniać w przyszłości.

Kazimierz Hanus natomiast zajął się zagospodarowaniem łąki między ulicami Brody i Konopnickiej. Zaproponował, by na budowlach, które tam powstają umieszczać tabliczki z nazwiskiem architekta. Widać tam chaos i nieład.

Zbigniew Kolder stwierdził na to, że opracował zagospodarowanie tej łąki, ale nie było pieniędzy na zatwierdzenie planu szczegółowego i nic z tego nie wyszło.

Michał Pilch zauważył, że dyskusje o architekturze zdominowały zebrania TMU, a on chciałby dyskutować też nad innymi zagadnieniami. K. Hanus dodał, że dyskusje o architekturze mogłaby zorganizować odpowiednia komisja Rady Miasta.

Elżbieta Sikora mówiła, że TMU jest odbierane coraz częściej jako stowarzyszenie kontrowersyjne, a to na pewno nie ułatwia kontaktów z innymi.

Wojśław Suchta



Bezbolesne leczenie zębów
- żel zamiast wiercenia
N ZOZ DENT-LABOR
Os. Manhattan - Pawilon Handlowy
tel. 854-52-83
zapraszamy w poniedziałki i piątki
od 15.00 do 19.00
w maju ceny promocyjne

B.U.T. „USTRONIANKA” w Ustroniu - tel. 854-32-88, 854-46-36
WWW.USTRONIANKA.PL

Zaprasza na ciekawe i tanie wczasy oraz podróże:
CHORWACJA-GRECJA-HISZPANIA - organizator **USTRONIANKA**.
Ponadto szereg innych propozycji, m.in. wycieczki objazdowe:
PRAGA, WIEDEN, BUDAPESZT, PARYŻ, RZYM, WYSPY BRYTYJSKIE, KRAJE ALPEJSKIE, SKANDYNAWIA, PÓŁWYSEP IBERYJSKI, ROSJA I KRAJE BAŁTYCKIE, WČASY KRAJOWE, OBOZY I KOLONIE, PARKI ROZRYWKI
TURCJA - „CLUB POLSKA SIDE KARDELEN” - od 1390 zł

OGRODNICTWO - Muszer
Ustroń Nierodzim, ul. Wiejska 19,
tel. 854-74-78
Polecamy duży wybór
kwiaków balkonowych
z możliwością posadzenia
serdecznie zapraszamy
(wystawiamy faktury vat)



DOMY JEDNORODZINNE
w zabudowie bliźniaczej
Bładnice Dolne k/Ustronia
✓ możliwość sprzedaży ratalnej
✓ termin realizacji 2001 rok
SERVICE BUD
S.C.
Informacja:
tel. 033 854 28 91,
854 15 18





Rozpoczął się sezon połowu pstrąga.

Fot. W. Suchta

OGŁOSZENIA DROBNE

Videofilmowanie.
Tel. 854-38-27, 0603-580-651.

„U Marusia”, ul. Grażyńskiego 27,
tel. 854-49-97. Bankiety, przyjęcia,
komunie, domowa kuchnia. Zapra-
szamy.

Ocieplenie budynków, malowanie,
kafelkowanie.
Tel. 0-502-619-214, 854-12-64.

Szycie spodni. Ustron 9 Listopada 3.
Tel. 854-47-68

Tynkowanie, kafelkowanie.
Tel. 852-70-99 po 16⁰⁰.

Inż. Krzysztof Suchanek. AUTOMA-
TYKA UŻYTKOWA. Wykonuje in-
stalacje alarmowe, antenowe, elek-
tryczne. Posiadam stosowne uprawnie-
nia, licencje. Ustron, ul. Stawowa 2,
tel. 0-501-535-898.

Koszenie trawników i ogrodów, wy-
cinka drzew. Tel. 854-25-19.

Pokój do wynajęcia, tel. grzeczno-
ściowy 854-29-22 po 18.00.

Okna drewniane, PCV. Drzwi we-
wnętrzne, wejściowe, garażowe. Pa-
rapety, rolety. Ceny producentów.
Sprzedaż, montaż „GAJA” Ustron-
Nierodzim (przy dwupasmówce).
Tel. 854-71-98, 0-502-577-238.

Sznuclery szczenięta. 854-28-39.

Profesjonalny serwis RTV-SAT, Sony,
Panasonic, Philips, Grundig, Pione-
er, Samsung, LG, Sharp, telefony,
faxy, CBRadia, monitory, Play Sta-
tion, rozkodowywanie radio-odbior-
ników. Ustron, Daszyńskiego 26.
Tel. 0-605-311-548.

Ocieplenia, budynki od podstaw, ta-
nio, solidnie. Faktury Vat.
Tel. 0-502-952-686.

Wideozrejestrowanie. Tel. 854-43-57.

Do wynajęcia 100m, przy ul. 3 Maja,
pierwsze piętro, wszystkie media.
Tel. 854-34-24.

Kupiny tereny budowlane 0,5-2 ha
na terenie Ustronia lub okolic.
Tel. 033/854-15-04.

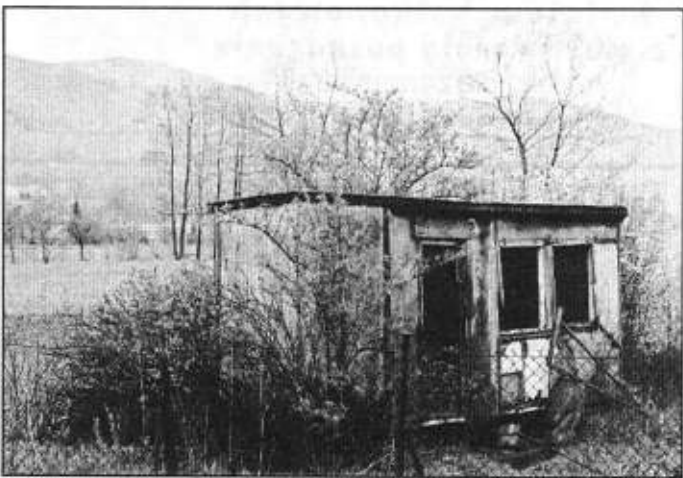
Do wynajęcia lokal na działalność
gospodarczą na ul. Daszyńskiego.
Tel. 854-70-11.

DYŻURY APTEK

Do 5 maja apteka Centrum, ul. Daszyńskiego 8, tel. 854-57-76.
Od 5 do 12 maja apteka Pod Najadą, ul. 3 Maja 13, tel. 854-24-59.
Przejęcie dyżuru następuje o godz. 8.00.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŹWOŚCI
Klub Abstynenta „RODZINA” - Ustron, ul. Słoneczna 7
poniedziałki, środy, piątki 17.00 - 20.00

MITYNGI ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW
Ustron, ul. Słoneczna 7
— grupa AA czwartek 17.30 - 19.30
— grupa dla współzależnych wtorek 17.30 - 19.30



W oczekiwaniu na wczasowiczów.

Fot. W. Suchta

CO NAS CZEKA

www.ustron-kultura.enter.net.pl

MUZEUM HUTNICTWA I KUŹNICTWA

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Wystawy czasowe:

- Kolekcja jaj artystycznych oraz malarstwa i rzeźby H. Kaczmarczyk z Wilkowic - do 10 maja.
- Fotografie i pamiątki z podróży M. Chowanioka do Mongolii, Chin, Indii i Nepalu - do 25 maja

Muzeum czynne: we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 14,
w soboty 9 - 13, niedziele 10 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „Zbiory Marii Skalickiej”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96.

Wystawy stałe:

- Medale i ekslibrisy z kolekcji Marii Skalickiej.
- Chrzaszcz, motyle, muszle, skamieliny z kolekcji Tomasza Gazurka.

Wystawy czasowe:

- Wystawa twórczości artystycznej S. Stryczek z Ustronia - do 30 czerwca

Oddział czynny: we wtorki 9 - 18, środy, czwartki 9 - 14,
w piątki i soboty 9-13.

MUZEUM REGIONALNE „Stara Zagroda”

ul. Ogrodowa 1, tel. 854-31-08.

Muzeum czynne: od 9 - 17.

- Stała wystawa etnograficzna i czasowa ekspozycja stroju cieszyńskiego.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Na Gojach” B&K Heczko

ul. Błazczyka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „Zawodzie”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488.

Galeria czynna: od poniedziałku do piątku 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58.

- Postacie i sceny z literatury polskiej: „Trylogia”, „Pan Tadeusz”,
- Stara Ruś,
- Obrazy Evgeni Afanassieva.

Galeria czynna: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

SALON WYSTAWOWY

ul. Daszyńskiego 11 (obok kościoła)

- Malarstwo Elżbiety Szolomiak i twórców beskidzkich,
- Rękodzieło ludowe

Salon czynny: codziennie od 9.00 do 17.00, soboty od 9.00 do 13.00.

MIEJSKI DOM KULTURY „Prażakówka”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06.

- Stała wystawa prac dziecięcych w sali nr 15

CHRZEŚCIJAŃSKA FUNDACJA „Życie i Misja”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14

- poniedziałki i środy: godz. 15.00 do 17.00;
- piątki: godz. 14.00 do 16.00;
- Klub Świetlica dla dzieci w 2 grupach wiekowych (szk. podst. i gimnazjum),
- piątki: godz. 16.00 do 17.30;
- Konwersacyjny Klub Języka Angielskiego dla młodzieży.

IMPREZY KULTURALNE

- | | | |
|-------|-------------|--|
| 3.05. | godz. 9.00 | Ekumeniczne uroczystości religijne w kościele św. Klemensa |
| | godz. 10.00 | Uroczystości Patriotyczne przy Pomniku Pamięci Narodowej w Rynku |
| 9.05. | godz. 18.00 | Spotkanie autorskie z Katarzyną Gaertner i Zofią Turowską, autorką książki „Agnieszka. Pejzaże z Agnieszką Osiecką” - Café Europa w MDK „Prażakówka” |

SPORT

- | | | |
|--------|-------------|---|
| 5.05. | godz. 11.00 | Puchar Polski w Dualu (rowery górskie) - Kolej Linowa na Czantorii |
| 6.05. | godz. 11.00 | Mistrzostwa Ustronia w Skoku o Tyczce o Puchar Burmistrza Miasta - boisko SP-5 w Ustroniu Lipowcu |
| 20.05. | godz. 10.30 | V Rodzinny Rajd Rowerowy - stadion KS „Kuźnia” |

KINO „ZDRÓJ”, ul. Sanatoryjna 7 (baseny), tel/fax 854-16-40

- | | | |
|---------|-------------|--------------------------------------|
| 3.05. | godz. 16.30 | Przedwiośnie |
| | godz. 19.00 | Czego pragną kobiety - komedia |
| 4-9.05. | godz. 18.45 | Niezniszczalny - thriller |
| | godz. 20.30 | Księga cieni: Blair Witch 2 - horror |
| 10.05. | godz. 17.00 | Niezniszczalny - thriller |
| | godz. 18.45 | Księga cieni: Blair Witch 2 - horror |

Kino premier

- | | | |
|--------|-------------|-----------------------------------|
| 3.05. | godz. 21.15 | Cudowni chłopcy - obyczajowy |
| 10.05. | godz. 20.30 | Stary, gdzie moja bryka - komedia |

SKLEP CAŁODOBOWY **DUET** Zakupy na telefon!
spożywczo-przemysłowy **DUET** W CENTRUM USTRONIA
43-450 Ustron DOWÓZ GRATIS!!!
ul. 3 Maja 28 Tel. 24 h 854-48-10 Honorujemy karty kredytowe!



W ataku M. Sikora.

Fot. W. Suchta

MOCNI W ATAKU

Kuźnia Ustroń - Soła Kobiernice 7:1 (2:0)

Po raz pierwszy w rundzie wiosennej Kuźnia grała przy bardzo ładnej pogodzie, na suchym boisku i zawodnicy pokazali, że potrafią strzelać bramki. Co prawda Soła broniła się w pierwszych minutach skutecznie, przeprowadzając groźne kontrataki. Raz nawet zawodnik Soły znalazł się na dobrej pozycji strzeleckiej, ale mocny strzał wybił **Henryk Buchalik**. Pierwszą bramkę dla Kuźni zdobywa w 29 min. po strzale głową **Wojciech Krupa**. W osiem minut później piłkę otrzymuje **Robert Haratyk**, przebiega z nią kilkanaście metrów i dokładnie podaje w polu karnym do **Mieczysława Sikory**, który z kilku metrów zdobywa drugą bramkę. Kolejnych pięć bramek Kuźnia strzela w drugiej połowie. W 49 min. **Janusz Szalbot** dogrywa do R. Haratyka, który końcem buta dotyka piłki i kieruje ją do siatki. Kolejna bramka pada po rajdzie **Dawida Szpaka** i dokładnym podaniu do M. Sikory, który zdobywa swą drugą bramkę. Przy prowadzeniu 4:0 Kuźnia nieco rozluźnia szyki - praktycznie jest już po meczu. Nie znaczy to, że nie atakuje, jednak czasami do głosu dochodzą zawodnicy Soły, a jednemu z nich po indywidualnej akcji udaje się strzelić honorową bramkę. Kolejnych kilka groźnych akcji Kuźni nie kończy się bramkami, choć były ku temu okazje. Ostatnie dziesięć minut spotkania to kolejne trzy bramki. Zawodnicy z Kobiernice chyba pogo-

dzili się z wysoką przegraną, a może nie do końca starczyło im sił. W 82 min. swą trzecią bramkę strzela M. Sikora, w trzy minuty później po indywidualnej akcji i ograniu obrońców po raz drugi na listę strzelców wpisuje się R. Haratyk. Ostatniego gola w tym meczu strzela **Piotr Husar**, dobijając piłkę odbitą przez bramkarza po mocnym strzale D. Szpaka, a dzieje się to w 88 min.

Po meczu powiedzieli:

Trener Soły Włodzimierz Gąsiorek: - Zawodnicy nie wywiązali się z zadań taktycznych. Mieliśmy grać podwójnymi stoperami, uzupełniać krycie Haratyka i Sikory. Szybka kontra nam nie wychodziła. Bardzo słaby mecz w naszym wykonaniu. W Kuźni zaimponowali mi bardzo dobrze napastnicy.

Trener Kuźni Piotr Krupa: - Jestem zadowolony z wyniku. Było trochę sytuacji niewykorzystanych, ale trudno mieć o to pretensje, gdy padło tyle bramek. Pewna poprawa jest w opanowaniu środka boiska, ale przeciwnik był zbyt łatwy, by mówić, że jest już bardzo dobrze.

Wojciech Suchta

1. Kuźnia	53	53-18
2. Koszarawa	52	44-17
3. Zabrzeg	39	35-22
4. Kończyce	39	34-27
5. Czechowice	38	44-36
6. Chybie	35	30-33
7. Zebrzydowice	32	50-32
8. Bestwina	30	36-25
9. Miłówka	28	37-37
10. Porąbka	27	33-40
11. Kobiernice	24	29-38
12. Kaniów	22	30-45
13. Wieprz	21	33-60
14. Kozy	20	16-29
15. Strumięń	17	20-50
16. Stribarnia	16	25-40



Trzecią bramkę strzela R. Haratyk.

Fot. W. Suchta

Rozmowa z prezesem KS Kuźnia Ustroń Zbigniewem Holubowiczem

Wyraźnie nie spodobała się panu krótka informacja i jednozdaniowy komentarz w poprzedniej GU, odnoszące się do odwołania **Wiesława Nielaby** z funkcji trenera Kuźni Ustroń.

Oczywiście, że mi się to nie spodobało. Przede wszystkim taka informacja nie powinna trafić do gazety. Jest to decyzja Zarządu za odwołaniem i nie podaje się do wiadomości, jak kto głosował. Poza tym w informacji jest nieścisłość, gdyż trenera odwołaliśmy przy czterech głosach za i trzech wstrzymujących się.

Moje odczucie jest takie jak przeciętnego kibica. Drużyna wygrywa, podczas meczów zachowaniu trenera nie można niczego zarzucić, a tu nagle odwołanie.

Trenera nie odwołaliśmy za złą pracę z drużyną - na pewno byliśmy z niego zadowoleni, a współpraca z nim układała się dobrze. Jednak trener nie przyjął do wiadomości decyzji Zarządu, co do rozegrania pierwszego meczu na bocznym boisku.

Ale pierwszy mecz graliście na głównym boisku.

Zarząd ustalił, że jeżeli będą niesprzyjające warunki, mecz rozegramy na bocznym boisku. Główna płyta była w renowacji, a jest ona dla nas głównym źródłem dochodów. Dobrze utrzymana płyta przynosi nam korzyści. Trenują tu pierwszoligowe kluby i zostawiają pieniądze. Trener zagroził wręcz, że odda mecz walkowerem. To był jeden z powodów.

To znaczy, że były jeszcze inne.

Tak. Trener do jednego z wiceprezesów powiedział, że z takim zarządem jak tu, nie da się pracować i jest to najgorszy zarząd w Polsce. Byłem zdziwiony taką wypowiedzią, gdyż dwa tygodnie wcześniej mieliśmy spotkanie z trenerem, piłkarzami i wszyscy byli

zadowoleni. A przecież wtedy każdy mógł się wypowiedzieć. Trener nie wnosił żadnych uwag. Zresztą widywałem się z trenerem bardzo często i nigdy nie miał zastrzeżeń, a tu nagle taka wypowiedź. Mnie to osobiście ubodło, gdyż poświęcam dla tego klubu dużo czasu, pieniędzy i dobro tego klubu naprawdę leży mi na sercu. To był drugi powód, a trzeci polegał na tym, że trener drużyny seniorów powinien być koordynatorem, tymczasem jego stosunek do trenera juniorów był negatywny. Juniorzy mieli sparing z Nierodzimiem i ogłoszono to na tablicy. Jednak w tym czasie trener Nielaba, który także trenował trampkarzy, rozgrywał sparing z Trójwią. Na pytanie trenera juniorów Korneliusza Dziwisza dlaczego tak się dzieje, odpowiedział ordynarnie. Trener Dziwisz ma papiery trenerskie, jest osobą po studiach i nie można tolerować takiego zachowania. Tak więc byliśmy zadowoleni z pracy trenerskiej W. Nielaby, wiemy że sukcesy Kuźni były od strony trenerskiej jego zasługą i żałujemy, że tak się stało. Jednak nie można pewnych rzeczy tolerować. Zarząd działa społecznie i jak by nie było, jest pracodawcą trenera, a pan Nielaba powinien mieć jakiś szacunek do pracodawcy. Powiem jeszcze, że W. Nielaba już raz rezygnował z trenowania Kuźni. Było to przed rokiem.

Co było przyczyną?

Może trener miał zbyt wysokie aspiracje w stosunku do możliwości klubu. A my tu wiążemy koniec z końcem. Teraz jest szansa awansu, ale trzeba sobie zdawać sprawę z wydatków. Może po awansie znajdą się sponsorzy, bo w tej sytuacji, patrząc realnie, klub nie jest finansowo w stanie utrzymać się w czwartej lidze. Na razie nie mamy długów jesteśmy na pierwszym miejscu w lidze okręgowej i to powinno być dostrzegane. Wtedy, przed rokiem, osobiście przekonywałem trenera Nielabę, by w klubie pozostał.

Rozmawiał: **Wojciech Suchta**



Tak powstrzymywano napastników Nierodzimia. Fot. W. Suchta

POGROM W NIERODZIMIU

Mokate Nierodzim - Cukrownik II Chybie 6:0 (2:0)

Ostre strzelanie urządzili sobie zawodnicy z Nierodzimia. Od początku spotkania wyraźnie przeważali i nim w 25 min. Michał Borus zdobył pierwszą bramkę, mieli pięć tzw. stuprocentowych pozycji. W 35 min. M. Borus w sytuacji sam na sam jest faulowany przez bramkarza, utrzymuje się jednak na nogach i strzela drugą bramkę. Po przerwie Nierodzim długo nie może strzelić, a ma kilka dogodnych okazji. Zabójcza jest końcówka. W 87 min. gola strzela Jarosław Strach, w minutę później obronę przechodzi Arkadiusz Madusiak i podwyższa na 4:0. Po kolejnych dwóch minutach sytuację sam na sam wykorzystuje Krystian Wawrzyczek, a w 92 min. wynik ustala Jan Kiszka.

Po meczu trener Tomasz Michalak powiedział: - Założenia taktyczne zawodnicy wykonali. Do tej rundy jesteśmy dobrze przygotowani. Przez cały okres przygotowawczy w 80% zawodnicy przychodzili na treningi, mimo, że pracują na zmiany. To cieszy i efektem powinien być awans do „A-klasy”. Nie podejmuję się, aby byli jakiegoś potknięcia. (ws)

1. Nierodzim	34	39-5
2. Rudnik	31	33-17
3. Golezów	26	41-20
4. Bąków	24	37-19
5. Hażlach	20	26-20
6. Piersiec	17	23-28
7. Zamarzki	15	23-34
8. Zebrzydów II	13	14-14
9. Chybie II	13	15-36
10. Ochaby	11	13-28
11. Wiślica	8	21-45
12. Dębówiec	3	7-26

NAJBLIŻSZE MECZE

5 maja	godz. 17.00	Cukrownik Chybia - Kuźnia Ustroń
6 maja	godz. 11.00	Mokate Nierodzim - Błękitni Piersiec
12 maja	godz. 17.00	Kuźnia Ustroń - Przełom Kaniów
13 maja	godz. 16.00	LKS Wiślica - Mokate Nierodzim

**SAUNA
DO WŁOSÓW**
Wiosenna promocja
w Studiu Fryzjerskim
TRENDY
ZAPRASZAMY
USTROŃ, 3 MAJA 12g
tel. 854-17-98

Metal - Plot
wykonuje
BRAMY PRZESUWANE
i skrzydłowe,
kute, ozdobne,
przemysłowe (automatyka),
ogrodzenia, kraty, balustrady
MONTAŻ GRATIS
Cieślak Marek, Ustroń, ul. Domi-
nikańska 24a, tel. 854-51-06
tel. kom. 0601-516-854

Husqvarna



Ustroń Jelenica 13
tel./fax (033) 854 29 10
pon.-pt. 8⁰⁰ - 17⁰⁰
sob. 8⁰⁰ - 13⁰⁰

Cieszyn Stary Targ 12
tel.: (033) 858 18 22
pon.-pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

Zapewniamy autoryzowany
serwis gwarancyjny
i pogwarancyjny
oraz fachową obsługę.

POZIOMO: 1) szumią na Czantorii, 4) na kasę, 6) instrument Wojskiego, 8) zakończenie strzały, 9) legendarny założyciel Krakowa, 10) chroni bęben pralki, 11) nota w dzienniczku, 12) utwór sielankowy, 13) bambosze, 14) wietrzna choroba, 15) japońskie auto, 16) odgłos fal morskich, 17) tatarak, 18) auto koreańskie, 19) misa na zupę (wspak), 20) brat Abła.

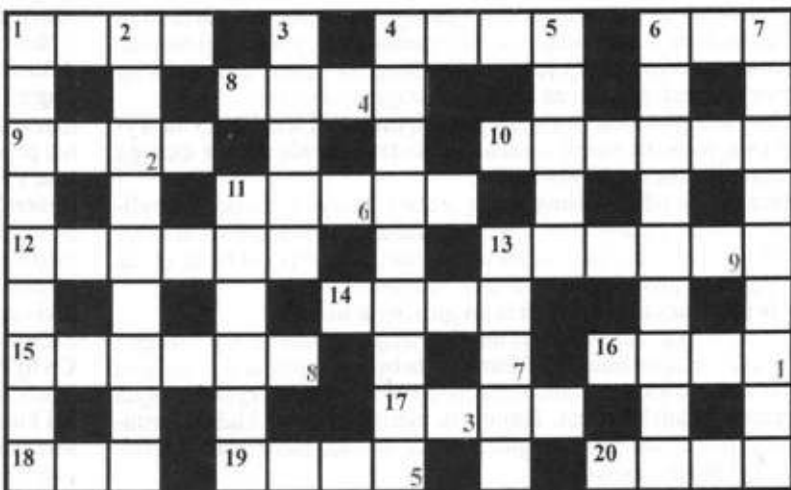
PIONOWO: 1) kolega blacharza, 2) fechtuje, 3) dla bezrobotnego, 4) majowy solenizant, 5) więzienna firanka, 6) zagrożona przyszczyca, 7) pan o wytwornych manierach, 11) obycie towarzyskie, 13) elew.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Termin nadsyłania hasła mija 15 maja b.r.

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 15 LANYPONIEDZIAŁEK

Nagrodę 50 zł otrzymuje Dawid Goryczka, z Cisownicy 63. Upominki Mokate wylosowali: Jolanta Stec, Ustroń, ul. Żródłana 50; Ewa Dudys, Ustroń, ul. Grabowa 24; Dagmara Podgórska, Ustroń, ul. Daszyńskiego 83; Karolina Pietor, Skoczów, ul. Targowa 13/13. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł



**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: Wojciech Suchta. Rada Programowa: Stanisław Malina, Stanisław Niemczyk, Marzena Szczotka, Józef Twardzik. Adres redakcji: 43-450 Ustroń, Rynek I (Ratusz), pok. nr 9, parter. Tel. 854-34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: Drukarnia „INTERFON”, Cieszyn, ul. Olśzaka, tel. 851-05-43, tel/fax 851-16-43. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 27.04.2001 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 4.05.2001 r.